

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z deportacją do byłego ZSSR,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2014 r.,

zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 października 2013 r.,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił złożony przez ubezpieczoną wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz odrzucił złożoną wraz z tym wnioskiem skargę. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że zgodnie z przepisem zawartym w art. 168 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Czynnikiem decydującym o przywróceniu terminu do dokonania czynności procesowej (w tym wypadku złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie) jest brak winy strony w dokonaniu tej czynności z przekroczeniem ustawowego terminu. Jako kryterium przy ocenie winy w

uchybień terminu procesowego przyjmuje się obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. W okolicznościach sprawy w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym wnioskodawczyni była reprezentowana przez pełnomocnika - siostrę i zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, który został ustanowiony z wyboru przez siostrę wnioskodawczyni. Ustanowiony pełnomocnik był obecny na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 12 września 2012 r. i w dniu 13 września 2012 r. złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji i doręczenie jego odpisu. W tych okolicznościach stosownie do treści art. 327 k.p.c., sąd nie miał obowiązku pouczać o terminie i sposobie wniesienia skargi kasacyjnej, skoro na sali rozpraw był ustanowiony pełnomocnik zawodowy. Oceny tej nie zmieniała sytuacja osobista i zdrowotna wnioskodawczyni, która nie była obecna na rozprawie, a zastępowała ją siostra w pełni samodzielnie, wraz z zawodowym pełnomocnikiem. Stosownie do treści art. 94 § 1 k.p.c. wnioskodawczyni do dnia 25 października 2012 r. korzystała z zastępstwa przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, siostra wnioskodawczyni miała pełną możliwość uzyskania fachowych informacji co do sposobu i terminu wniesienia skargi kasacyjnej, stosownie do wymaganej staranności w prowadzeniu spraw. Z okoliczności sprawy wynikało, że siostra wnioskodawczyni była zorientowana co do możliwości złożenia wniosku u Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego i było to działanie na własne ryzyko. Sąd wskazał, że w postępowaniu apelacyjnym wnioskodawczyni oprócz pełnomocnika w osobie siostry była reprezentowana również przez zawodowego pełnomocnika, z tego względu wszelkie uchybienia tego pełnomocnika w zakresie należytego poinformowania o dalszym trybie postępowania obciążają stronę. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w świetle powyższego wnioskodawczyni nie wykazała jakoby nie z własnej winy uchybiła terminowi.

Ubezpieczona zaskarżyła powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 24 października 2013 r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej wnosząc zażalenie, w którym zarzuciła naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. Żalącą się wniosła o uchylenie przedmiotowego

postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny, a także o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Powołując się na podstawie z art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 380 k.p.c. wniosła o dokonanie oceny zasadności postanowienia o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu zażalenia ubezpieczona wskazała, że nie posiadała wiedzy co do terminu zawitego wniesienia skargi, a nadto, iż wnioskowanie o reprezentację przez Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego nie wstrzymują biegu wyżej wymienionego terminu. Ubezpieczona wskazała, że bezzwłocznie po ogłoszeniu wyroku (podczas którego ubezpieczona nie była pouczana) - zawiedziona przebiegiem postępowania - wypowiedziała pełnomocnictwo dotychczasowemu pełnomocnikowi profesjonalnemu. Z tego też powodu osobiście (tj. za pośrednictwem reprezentującej ją siostry) wnioskowała ona o sporządzenie uzasadnienia wyroku i na tej też podstawie wyrok wraz z uzasadnieniem został jej doręczony. Tym samym, mimo obecności profesjonalnego pełnomocnika na posiedzeniach bezpośrednio poprzedzających ogłoszenie wyroku, ubezpieczona nie posiadała wiedzy na temat nadzwyczajnych środków zaskarżenia i wiedzę tą uzyskała dopiero w momencie udzielenia jej odpowiedzi przez Prokuratora Generalnego. Tym samym, w świetle literalnego brzmienia art. 168 § 1 k.p.c. brak było podstaw do dokonania rozstrzygnięć, jak w zaskarżonym postanowieniu. Żaląca się wskazała również, że nie jest osobą zdolną do samodzielnej egzystencji, a wielość schorzeń, będących zresztą również wynikiem przeżyć z okresu zsyłki na Sybir doprowadziło do jej pobytu w domu pomocy społecznej. Na tej też podstawie, mimo reprezentacji przez siostrę (nieposiadającą zresztą wiedzy fachowej) trudno chociażby założyć, że ubezpieczona nie dochowała ustawowego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej z własnej winy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 168 § 1 k.p.c., który stanowił podstawę przywrócenia powodowi terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, nie może być interpretowany w sposób rozszerzający,

albowiem zasadą jest, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności było obiektywnie w ogóle niemożliwe jak również w przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy.

Tymczasem wskazana we wniosku o przywrócenie terminu przyczyna uchybienia terminowi - tj. brak pouczenia nieprofesjonalnego pełnomocnika wnioskodawczyni w osobie siostry ubezpieczonej o terminie i sposobie wniesienia skargi kasacyjnej, kiedy występowała ona samodzielnie przed sądem oraz sytuacja materialna i schorzenia psychicznych wnioskodawczyni - nie tylko nie uprawdopodobniła, by ubezpieczona została całkowicie pozbawiona możliwości złożenia wniosku, ale również by istniały okoliczności, które jej to w pewnym stopniu uniemożliwiały, skoro z niekwestionowanych ustaleń faktycznych sprawy wynikało, że w toku postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni była reprezentowana przez dwóch pełnomocników - siostrę J. H. i pełnomocnika zawodowego w osobie radcy prawnego – S. W. Obaj pełnomocnicy byli obecni na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 12 września 2012 r. poprzedzającej wydanie wyroku. Z kolei w dniu 12 września 2012 r. siostra wnioskodawczyni, a w dniu 13 września 2012 r. zawodowy pełnomocnik złożyli wniosek o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem.

Podana we wniosku przyczyna nie uzasadniała zatem przywrócenia terminu, tym bardziej, że na skutek działania ubezpieczonej w dniu 25 października 2012 r. (za pośrednictwem jej siostry) wpłynęło do Sądu Apelacyjnego pismo wskazujące, że z dniem 23 października 2012 r. zostało cofnięte pełnomocnictwo dla radcy prawnego S.W.

W takiej sytuacji argument w postaci braku pouczenia o terminie i sposobie wniesienia skargi kasacyjnej nie znajduje uzasadnienia. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny prawidłowo odpis wyroku z uzasadnieniem doręczył pełnomocnikowi wnioskodawczyni w osobie jej siostry w dniu 6 listopada 2012 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, że ubezpieczona, która na skutek własnej decyzji dotyczącej cofnięcia pełnomocnictwa doprowadziła do

uchybiecia terminów wymaganych do podjęcia istotnych czynności procesowych, nie może zasłaniać się nieznajomością prawa i składać zarzut Sądowi Apelacyjnemu w postaci braku pouczenia o terminie i sposobie wniesienia skargi kasacyjnej.

Powyższe wymagało orzeczenia jak w sentencji (art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).